



Kraków pożegnał Wisławę Szymborską

2012-02-11

W czwartek (9 lutego) na Cmentarzu Rakowickim odbyła się uroczystość pożegnania Wisławy Szymborskiej. Przy dźwiękach utworów Elli Fitzgerald, urna z prochami poetki została złożona w rodzinnym grobowcu noblistki. W imieniu mieszkańców Krakowa, Wisławę Szymborską pożegnał Prezydent Miasta Jacek Majchrowski.

"Była krakowianką z miłości do tego miasta. Z miłości, która była miłością w pełni odwzajemnioną. (...) Była osobą wyjątkową, skromną, taką jak każdy z nas. Mimo zaszczytów, laurów i orderów nie wywyższała się. Chciałbym w imieniu wszystkich mieszkańców miasta, którzy kochali panią Wisławę, pożegnać ją tutaj od nas wszystkich. Pani Wisławo niech pani spoczywa w pokoju" - mówił podczas uroczystości pogrzebowej Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

„Nie jest łatwo żegnać Panią Wisławę Szymborską, bo wiemy, że nie ceniła sobie oficjalności, że żałowała czasu na ceremonie. Wiemy, że chciała mówić i uczyła nas mówić jak zwykły człowiek. Żegnamy wielką damę poezji [...] poetkę pogodnej strony świata" - mówił Prezydent RP Bronisław Komorowski.

"Mam nadzieję, że nie ma pani nam tego za złe. Jest tu tylu ludzi, bliższych i dalszych, którzy wiedząc o pani niechęci do wielkich słów, nigdy nie odważyli się powiedzieć pani wprost, jak bardzo są wdzięczni za pani obecność, za pani słowa - te poetyckie i te codzienne, za poczucie humoru, za ciepłą i cierpką ironie. I jedyny taki na świecie uśmiech." Tymi słowami pożegnał Wisławę Szymborską jej wieloletni sekretarz i przyjaciel Michał Rusinek.

"Miała dar pisania dla samotnych i zakochanych, szczęśliwie i nieszczęśliwie, lecz także dla zbiorowości, dla, jak to mówią Grecy - polis. Swoją poezją towarzyszyła polskiej zbiorowości przez kilkadziesiąt lat. (...) Odejście człowieka, przyjaciela, a Szymborska była przyjaciółką dla tysięcy czytelników w Polsce i na świecie, jest zawsze bolesne. Słowa pomagają, ale nie od razu, trzeba czasu." - tak o Wisławie Szymborskiej mówił Adam Zagajewski.

Uroczystość na cmentarzu miała charakter świecki. Poprowadził ją aktor Andrzej Seweryn. Udział w niej wzięli m.in. premier Donald Tusk, Ewa Kopacz, Bogdan Borusewicz, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Bogdan Zdrojewski, wojewoda Małopolski - Jerzy Miller, marszałek Województwa Małopolskiego - Marek Sowa, prezydent Krakowa - Jacek Majchrowski, posłowie i senatorowie RP.

O godz. 19:00 w Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAR w Krakowie odbyło się spotkanie zatytułowane *Niepojęty przypadek. Wisławę Szymborską wspominają przyjaciele*. Poprowadził je: prof. Teresa Walas i redaktor naczelny wydawnictwa Znak Jerzy Illg, a Poetkę wspominali będą m.in.: Ryszard Krynicki, Adam Zagajewski i Michał Rusinek. Częścią wieczoru był także koncert trębacza Tomasza Stańki i pianisty Marcina Wasilewskiego.

Laureatka literackiej Nagrody Nobla zmarła 1 lutego w wieku 89 lat.(KS/WAŚ/OS)